



Wstęp

Dlaczego tłumaczymy? Od sprawczości po recepcję

Tom 9, część 2 „Przekładów Literatur Słowiańskich” stanowi kontynuację rozważań podjętych w poprzednim numerze czasopisma¹. W zgromadzonych przez nas wówczas tekstach autorzy skupiali się na pytaniu: „dlaczego tłumaczymy?”, proponując rozmaite tematycznie i metodologicznie odpowiedzi prezentujące praktyczne, teoretyczne i metateoretyczne aspekty zagadnienia. Teksty pomieszczone w tomie, który Czytelnik ma właśnie w ręku, formułują odpowiedzi na to samo fundamentalne dla translatoryki pytanie, prezentując jednak nieco odmienne spektrum wypowiedzi na temat celowości przekładu. Rozważania autorów obejmują problem sprawczości aktorów translacji (tłumaczy i autorów), rolę instytucji w procesie przekładu, kwestię recepcji dzieł tłumaczonych oraz celowości tłumaczenia w kontekście badań nad regionalizmem i wielokulturowością.

Pierwsza część tomu poświęcona jest instytucjonalnemu i recepcyjnemu wymiarowi przekładu. Zgromadzone tu teksty wskazują uwikłanie procesu translacji w instytucjonalną grę, w której udział biorą aktorzy translacji — wydawcy, tłumacze, krytycy literatury i przekładu, a nawet polityczni decydenci i cenzorzy — często ukryci za „bezosobowymi” instytucjami (jak wydawnictwa, instytucje państwowe, środki masowego przekazu). Otwierający tę część artykuł

1 Mowa o tomie 9., części 1. „Przekładów Literatur Słowiańskich” zatytułowanym *Dlaczego tłumaczymy? Praktyka, teoria i metateoria przekładu*, który ukazał się drukiem w 2018 roku.

Anny Majkiewicz poświęcony jest (nikłej) recepcji polskiego przekładu powieści Elfriede Jelinek *Dzieci umarłych*. Badaczka, odwołując się do koncepcji socjologicznych, bada działalność wydawcy powieści austriackiej noblistki oraz diagnozuje uwikłanie recepcji dzieła w strategię marketingową i sytuację rynku książki w Polsce. Z „marketingową pułapką”, w którą wpadł przekład powieści Jelinek, zdaje się kontrastować „pułapka propagandowa”, w którą uwikłana była produkcja literacka i przekładowa krajów Europy Wschodniej od końca II wojny światowej po 1989 rok. Regina Solová ukazuje przekład jako narzędzie propagandy, analizując wielojęzyczne redakcje miesięcznika „Polska: czasopismo ilustrowane” w latach 1954—1956. Czasopismo należało do obiegu eksportowego w przestrzeni legalnej (terminologia Ioany Popy), powstawało w upolitycznionej państwowej oficynie i adresowane było do odbiorcy zagranicznego. Artykuły Anny Majkiewicz i Reginy Solovej ukazują uwikłanie rozmaitych instytucji życia literackiego i polityczno-ideologicznych w recepcję przekładu i kultury źródłowej. Obrazu tego uwikłania dopełnia szkic Anity Gostomskiej poświęcony serii przekładowej kanonicznego dzieła południowosłowiańskiego baroku — *Osmana* Ivana Gundulicia. Autorka ukazuje tu ciekawy spór translologiczny, w którym udział biorą tłumacze dzieła na język polski — Czesław Jastrzębiec-Kozłowski i Jerzy Pogonowski — oraz jego wydawca, również doświadczony tłumacz i propagator literatury chorwackiej w Polsce, chciałoby się dodać „tłumacz-instytucja” — Julije Benešić. Jerzy Jarniewicz stwierdza, że „[t]łumacz [...] wchodzi, czasem świadomie, czasem mimowolnie, w rolę komiwojażera, lobbysty, rzecznika korporacji, występując nadal jako rzekomo niezależny, rzekomo osamotniony ekspert od słowa. [...] Przekład też bywa propagandą”. Z pewnością nie ma w tym stwierdzeniu wiele przesady, o czym świadczą zebrane w tej części tomu wypowiedzi badaczy translacji.

Kolejna część tomu gromadzi artykuły poświęcone dwóm przenikającym się kompleksom problemowym — zjawiskom regionalizmu i wielokulturowości rozpatrywanym w kontekście przekładu. Hermeneutyka rozumie przekład jako rodzaj międzykulturowego dialogu umożliwiającego przezwyciężenie i przyswojenie obcego, a tym samym przekroczenie własnego doświadczenia. Zdarza się, że dialog zachodzi niejako podwójnie: gdy na relację między językiem i kulturą (także literaturą) oryginału i przekładu (a więc dialektykę „swoj” — „obcy”) nakłada się podobna dialogiczna relacja zachodząca „wewnątrz” danego tekstu (np. opisującego sytuację wielokulturowości często spotykaną w tekstach powstałych i/lub egzystujących na pograniczu czy to geograficznym, kulturowym, czy językowym)². Tekstowa wielojęzyczność może służyć „zapisywaniu

2 Por. M. Buczek, 2011: *Wielokulturowość w przekładzie „Opowieści galicyjskich” An-drzeja Stasiuka*. „Przekłady Literatur Słowiańskich”, t. 2, cz. 1, s. 235—250.

miejsca” (formułę tę zawdzięczam artykułowi Renaty Makarskiej³). Stąd zaś już tylko krok do związania pojęcia wielokulturowości z lokalnością i problematyką regionalizmu (w interesujących nas przypadkach chodzi oczywiście o regionalizm literacki i językowy oraz jego związek z przekładem). W sytuacji wielojęzyczności regionu warto rozważyć wpływ przekładu na zachowanie regionalnej tożsamości. Doświadczenie przekładu może bowiem stanowić składową poczucia tożsamości (jak w wypadku twórczości „autorów pogranicza” świadomych własnej „pograniczności” czy wielokulturowości) albo wzmacniać poczucie tożsamości i odrębności jednej wspólnoty kulturowo-językowej wobec drugiej (np. zdominowanej/peryferyjnej wobec dominującej/centralnej). Oba *modus operandi* przekładu znalazły odzwierciedlenie w artykułach zgromadzonych w tej części tomu „Przekładów Literatur Słowiańskich”. I tak Karolina Pospizil przedstawia wspólnototwórczy wymiar przekładu, ilustrując swoje tezy XXI-wiecznymi przekładami górnośląskimi. Pracy badaczki towarzyszy zestawienie bibliograficzne przekładów literackich na język śląski obejmujące dorobek translatorski, który wszedł w obieg w latach 2002—2018. Podobnie Hanna Makurat-Snuzik dostrzega w przekładach na kaszubszczyznę czynnik rozwoju i wzmocnienia tożsamości i języka regionalnego. Kolejne artykuły dotyczą wielokulturowości, a także bi- i interkulturowości. Silvija Borovnik, badaczka z Uniwersytetu w Mariborze, w artykule pt. *O mestu in vlogi slovenske književnosti v nemško govorečem prostoru* przedstawia literaturę słoweńską powstającą w Austrii o podwójnej, słoweńsko-niemieckiej tożsamości. Jakob Altmann natomiast przedstawia poznawcze aspekty przekładów twórczości Herty Müller na język polski i czeski.

I wreszcie trzecia część prezentowanego tomu poświęcona jest autorowi, który na rozmaite sposoby wpływa na tekst przekładu, bądź to zostawiając w tekście oryginału niekonwencjonalne ślady swojej obecności i aktywności (co ukazuje Wojciech Soliński w artykule poświęconym Hrabalowi), bądź też samemu wchodząc w rolę tłumacza.

Zamieszczone w drugiej części tomu prace dotyczą przekładów literatur, które charakteryzuje wielojęzyczność: utwory Herty Müller, na przykład, cechuje hybrydyczny język, w który wpisana jest konieczność konfrontacji z obcością. Natomiast trzecia część tomu ukazuje, w jaki sposób języki mieszają się ze sobą poprzez autotranslację *sensu largo*. Podstawowa niejako wątpliwość związana z rolą autora-tłumacza dotyczy statusu powstałego dzieła translacji. Antun Popovič klasyfikował je jako „prawdziwy przekład”, nie zaś „wariant

3 R. Makarska, 2016: *Tekstowa wielojęzyczność jako zapisywanie miejsca. Regionalizm, polikulturowość i wielojęzyczność nowej literatury z Europy Środkowej*. „Wielogłos”, nr 2 (28), s. 81—98.

tekstu oryginalnego”, z kolei Werner Koller zwracał uwagę na prawo daleko posuniętej ingerencji autora-tłumacza w tekst i stąd konieczność wyłączenia tego rodzaju twórców z obszaru tłumaczeń⁴. Inni badacze natomiast wskazywali wspólne „intencje” obu wersji utworu, dające „w rezultacie teksty paralelne, które łącznie tworzą wirtualne dzieło zawierające pełnię sensów” (Brian Fitch), a także jedność „głosu obu tekstów stanowiących autorsko-translacyjną parę” (Elizabeth Klosty Beajour) bądź traktowali autotranslację jako rodzaj „uwierzytelnienia przekładu” (Theo Hermans)⁵. Punktem wyjścia dla zaprezentowanych na łamach niniejszego tomu „Przekładów Literatur Słowiańskich” rozważań nad wpływem autora na przekład uczyniliśmy więc tekst Wojciecha Solińskiego traktujący o trudnościach związanych z przekładem tzw. epizodu szczecińskiego obecnego w wielu wariantach w twórczości Bohumila Hrabala. Nie idzie tu zatem o autotranslację *sensu stricto*, lecz o bliską jej „autotrawestację” (bliską wszakże autotranslacji i jak ona będącą „wariantem tekstu oryginalnego”), która stanowi wyzwanie translatorskie. Pozostając przy rozważaniach nad tekstem oryginału, prezentujemy następnie artykuł Ameli Ljevo-Ovčiny z Uniwersytetu w Sarajewie, która ukazuje wielojęzyczność *Dziennika pisanego nocą* Gustawa Herlinga-Grudzińskiego i jej umotywowanie. Badaczka dostrzega potrzebę zachowania w przekładzie językowej różnorodności, toteż przekształca postawione przez nas w tytule tomu pytanie na formułę „dlaczego nie tłumaczymy?”. Kolejne dwa teksty dotyczą już paradygmatycznych, by tak rzec, przypadków (auto)translacji. Joanna Derdowska prezentuje koncepcję przekładu Stefana Themersona powstałą zgodnie z założeniami jego poezji semantycznej. Sprawczość autora zostaje w tym wypadku ograniczona, gdyż „w po Themersonowsku przetłumaczonym tekście praca i głos tłumacza odgrywają główną rolę, a podważona zostaje rola autora jako demiurga”⁶. Natomiast Aleksander Gomola omawia autorski przekład *Pieska Przydrożnego* (*Road-Side dog*) Czesława Miłosza, odwołując się do koncepcji „przepisania” (*rewriting/refraction*) André Lefevere’a.

Warto na koniec przypomnieć po krótko najistotniejsze kompleksy zagadnień związane z potrzebą (celowością) podejmowania wysiłku translacji. Uporządkujmy je, wskazując kluczowe aspekty sztuki przekładu⁷: (1) komunikacyjny: między innymi ze względu na intersubiektywność i intertekstowość przekładu w perspektywie międzyludzkiej i międzykulturowej; ten kompleks zagadnień

4 Ref. za ibidem, s.110.

5 Ref. za ibidem.

6 J. Derdowska, 2019: *Prowokacja czy metoda? O przekładzie literackim na język nierodzimym na tle poezji semantycznej Stefana Themersona*. „Przekłady Literatur Słowiańskich”, t. 9, cz. 2, s. 195.

7 Ref. za K. Majdzik: *Wstęp*. „Przekłady Literatur Słowiańskich”, t. 9, cz. 1, s. 12–13.

obejmuje także przekład w komunikacji międzykulturowej i w komunikacji wewnątrz-kulturowej (co stanowi szerokie spektrum problemów od umiejscowienia przekładu na literackiej mapie centrum i peryferii w kulturze docelowej, jak i kwestię starzenia się przekładów, zmian norm językowych i translatorycznych i konieczność ponownej translacji); (2) poznawczy: przekład odkrywa nieznanne (lub słabo znane) obszary rzeczywistości, przeżywania, doznawania, myślenia i wyobraźni, będąc jednocześnie przedstawieniem z przedstawienia, konceptualizacją z konceptualizacji; (3) kształcący w zakresie języka i postrzegania świata na drodze transgresji i transwersji; lecz także ze względu na reprezentatywny potencjał przekładu i wyborów translatorskich (prezentacja kultury prymarnej, jej dorobku artystycznego, dzieł kanonicznych i pozakanonicznych); (4) estetyczny: ujawnia nieznanne w kulturze rodzimej sposoby ekspresji doznań i emocji, dostarczając nowych przeżyć estetycznych, źródeł przyjemności czytelniczej; często przekład rozpoczyna nowe kierunki i nurty literackie (por. awangardowość); (5) pragmatyczny — w podwójnym znaczeniu — odpowiedzi na potrzeby kultury rodzimej oraz umacniania dominacji bądź podległości; (6) filozoficzny i artystyczny: celowość aktu translacji wiąże się z przyjętą ontologią przekładu (np. hermeneutyczna dialogiczność jako sens/cel przekładu, metafizyczność przekładu w koncepcji Waltera Benjamina; przekład jako sztuka, działanie translatoryczne jako działanie twórcze)⁸. Te zasadnicze kompleksy zagadnień zostały poruszone przez autorów artykułów umieszczonych w obu tomach „Przekładów Literatur Słowiańskich” poświęconych zagadnieniu celu translacji i udzielających odpowiedzi na pytanie: „dlaczego tłumaczymy?” (t. 9: cz. 1 i cz. 2).

Jako hasło wiążące tematycznie zgromadzone w niniejszym tomie wypowiedzi badaczy przekładu zdecydowaliśmy się wybrać zaczerpnięte z socjologii pojęcie sprawczości, a więc zdolności oddziaływania na inne jednostki, czy relacje społeczne. Pozwoliło nam ono na uporządkowanie zawartości numeru w sposób uwypuklający podmiotowość uczestników aktu komunikacji poprzez przekład oraz wskazujący wielość tych ostatnich (a zatem nie tylko tłumacz i potrzeby odbiorcy wpływają na kształt przekładu, lecz także autor oraz osoby związane z instytucjami życia literackiego), ich sposób i możliwości (także ograniczenia) działania. Owa sprawczość nie pozostaje, rzecz jasna, bez wpływu na recepcję dzieła literackiego w prymarnym (oryginalnym) i sekundarnym (przekładowym) obiegu literackim. Mamy nadzieję, że zaproponowana

8 Warto w tym miejscu przypomnieć także wymieniane przez Bożenę Tokarz funkcje przekładu w dialogu międzykulturowym: mediacyjną, informacyjną i uzupełniającą. B. Tokarz, 2006: *Przekład w dialogu międzykulturowym*. W: P. Fast, P. Janikowski, red.: *Dialog czy nieporozumienie? (Z zagadnień krytyki przekładu)*. Katowice—Warszawa—Częstochowa, Wydawnictwo Śląsk.

przez nas optyka okaże się interesująca i zachęci Państwa do wnikliwej lektury 2. części 9. tomu „Przekładów Literatur Słowiańskich”.

Katarzyna Majdzik Papić

Instytucjonalny i recepcyjny wymiar przekładu



Przekłady
Literatur
Słowiańskich

